



WOLNA

nr 4 (46) 2018

LIPIEC-WRZESIEŃ

NASZ

TYNIEC MAŁY



PISMO INFORMACYJNE STOWARZYSZENIA NASZ TYNIEC MAŁY

VIII Dni Tynieckie

8 - 9 września 2018



DOŻYNKI

Z okazji święta naszej wspólnoty

wszystkim Mieszkańcom, ich Rodzinom, Gościom, Sympatykom i Czytelnikom
składamy serdeczne życzenia zdrowia, spokoju oraz wszelkiej pomyślności
w życiu osobistym, rodzinnym, zawodowym i społecznym.

Ludmiła Dziewięcka-Bokun

Prezes Stowarzyszenia NTM



Tyniec Mały

bogata tradycja,
bezpieczna przyszłość

Janusz Gargała

Sołtys wsi Tyniec Mały

VIII Dni Tynieckie

Przed nami kolejne święto tynieckiej wspólnoty. Po raz ósmym nasza społeczność wraz z gośćmi bawić się będzie podczas trwania obchodów. Nasze święto połączone jest z odpustem parafialnym i dożynkami, co wkomponowało się w ponad 70-letnią tradycję, którą rozpoczęli pierwi tynieccy osadnicy przybywający tu już od lipca 1945 roku. Główne nasze święto wpisane jest w roczny kalendarz wydarzeń od 2011 r., czyli od momentu pełnienia obowiązków przez obecnego Sołtysa. Od 2012 r. Tyniec Mały uczestniczy w programie Odnowy Wsi Dolnośląskiej a w realizowanej strategii rozwoju sołectwa wydarzenie to jest wpisane jako jedno z ważniejszych zadań. Głównym przesłaniem strategii jak i naszego święta jest utrwalanie poczucia więzi mieszkańców. Mamy na tym polu wymierne osiągnięcia i właśnie dlatego różnimy się od wspólnot zamieszkujących inne miejscowości gminy, czy powiatu. Dość powszechną opinią wśród obserwatorów i osób postronnych jest nasza wyjątkowość polegająca na gościnności i wrażliwości oraz otwartości na innego człowieka. Nie jesteśmy anonimowi i nie chcemy takimi być - podkreślają to osoby spoza naszej miejscowości. Tej odmienności często doświadczamy na co dzień, chociaż sami tego nie zauważamy. Taką postawę uznamy jako coś zwykłego, normalnego, czego powinno się oczekwać wobec siebie. Postrze-

ganie społeczności jako świadomej wspólnoty dowodzi istnienia w nas poczucia więzi pomimo dużej różnorodności. Także napływowi mieszkańcy mimowolnie wtapią się w ten klimat przyjmując nasze zasady i wypracowaną tradycję za swoje. Wielotrotnie w naszym periodyku pisaliśmy na temat naszych planów i działań mających na celu budowanie więzi międzyludzkich na każdym możliwym poziomie, bazując na naszej bogatej historii i tradycji. Nie ulega żadnej wątpliwości, że tylko społeczność o jasnych sprecyzowanych celach ma szansę na budowanie świadomej wspólnoty, bo tylko taka wspólnota ma przed sobą bezpieczną przyszłość. Sama organizując sobie życie w wielu sferach - nie tylko w kwestiach materialnych ale głównie w obszarze kulturowym, nie tylko ułatwia sobie życie ale poprzez współdziałanie pod różnymi postaciami buduje i utrwała własną odrębną, niepowtarzalną tożsamość. To niełatwce zadanie prostsze jest do osiągnięcia jeśli znajdują się miejscowi liderzy dostrzegający we wspólnocie istnienie ogromnego kapitału ludzkiego, wykorzystujący walory środowiskowe. Tyniec Mały słynie na okolice jako miejscowości wyjątkowa, czasem odbierana z pewną dozą zdziwienia a nawet poniekąt zazdrości, jak nam się udało ustrzec naszą ciągle piękniejszą wieś przed inwazją marketów, hurtowni, wielkopowierzchniowych hal. Oczywiście

jest, że planowanie przestrzenne jak i procesy społeczne nie przebiegają samoistnie, żywiołowo, nie są przypadkiem. Za tym stoją bardzo konkretne osoby. Tak też było w przypadku Tynca Małego. Zdecydowana większość mieszkańców pamięta jak wyglądał Tyniec Mały na początku lat 90-tych. Większość z nich nawet w najśmieszej wyobraźni nie widziało tak wyglądającej miejscowości. Oczywiście jest jeszcze wiele do zrobienia, o czym wiemy wszyscy. Człowiek ma naturę dążącą ciągle do lepszego, uznając także, że nie jest w stanie nigdy osiągnąć ideału.

Tegoroczne obchody tynieckiego święta przebiegać będą w klimacie jubileuszu 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Stąd zaproszenie kapeli góralskiej Mała Ziemia Suska z Suchej Beskidzkiej. Kultura i tradycja górska odbierane są przez większość z nas jako dobro narodowe. Wystąpi także chór Diament z Kobierzyckiego Ośrodka Kultury w specjalnym repertuarze kojarzonym z polską kulturą i tradycją. Nie zabraknie także innych akcentów związanych z odzyskaniem w 1918 r. niepodległości. Z pewnością warto będzie skorzystać z propozycji organizatorów VIII Dni Tynieckich w dniach 8 - 9 września i wraz z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi uczestniczyć w naszym święcie.

Janusz Gargała

Mariusz Kalaga gwiazda muzyki pop i country w Tyńcu Małym



Jest absolwentem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Akademii Pedagogicznej w Krakowie oraz Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Mając 14 lat zpisał się do parafialnego chóru Cordis Christi, co zaowocowało występami, koncertami i spektaklami muzycznymi o tematyce religijnej. Swoją zawodową karierę muzyczną rozpoczął w 1980 na Festiwalu Piosenki Studenckiej, gdzie zdobył główną nagrodę Złotego Gwoździa za piosenkę własnej kompozycji „Monopolowy blues”. W latach 90. występował w kilku zespołach muzycznych, m.in. Duo For You, Johnny Walker Band, Gang Marcela. W czerwcu 2000 r. wyjechał do Nashville w USA na największy na świecie Festiwal Muzyki Country Fan Fair, gdzie wystąpił w jednym z klubów. W trakcie tego pobytu zagrał również w Chicago dla Polonii amerykańskiej. Po powrocie do Polski w lipcu tego samego roku założył zespół „Partners”, z którym występuje do dnia dzisiejszego. W 2000 r. odbył się jego recital „Od Orbisona do Nelsona” transmitowany na żywo w lipcu przez TVP2. Wielokrotnie nagradzany, m.in.:

- 2000 - nagroda „Giganci Country” na Festiwalu Muzyki Country w Mrągowie;
- 2001 - nagroda Płyta Roku za solowy album „Mój los” w plebiscycie Dylizanse;
- 2002 - nagroda Wokalista Roku w plebiscycie „Dylizanse”;
- 2012 - nagroda Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Zasłużony dla kultury polskiej”.

Kapela Jana Boduszka w Tyńcu Małym

Podczas nadchodzącego tynieckiego święta wystąpi bodaj najlepsza a z pewnością najbardziej sprawna muzycznie kapela ludowa z terenu Dolnego Śląska. Kapela Janka Boduszka z Siemianic tworzy w Obornikach Śląskich, jest znana nie tylko na terenie gminy i powiatu, ale także w całym kraju. Zaliczyła także kilka występów poza granicami Polski. Wszystko to dzięki występom na różnorodnych konkursach, przeglądach i festiwalach. Kapela gra w składzie: Jan Boduszek, Lucyna Wojewódka, Elżbieta Chudzik, Roma Zając, Janusz Kornaś, Marcin Kornaś, Stanisław Zając, Ireneusz Debera. Jesteśmy przekonani, że zadowoli gusta nawet najbardziej wymagającym fanów muzyki ludowej.

Starostowie tynieckich dożynek 2018



Anna Styś

Ma 33 lata i od 10 lat jest zamężna (mąż Norbert), jest mamą dwójki dzieci - 8-letniego Wojtka i 4-letniej Weroniki. Z zawodu jest organizatorem usług gastronomicznych i przez wiele lat pracowała w tym zawodzie. Dzięki tej pracy, 16 lat temu poznała przyszłego męża. Niedawno założyła własną firmę i na co dzień zajmuje się oceną sensoryczną produktów spożywczych oraz prowadzi rekrutację na różnego rodzaju badania jakościowe, konsumenckie itp. W wolnym czasie lubi czytać książki, spędzać czas z rodziną. Jest zawsze otwarta na pomoc innym, stara się wspierać akcje charytatywne. Organizowała dwie małe zbiórki dla świętych w Przykładu Nadziei. W tym roku pragnie zorganizować większą akcję, w której chciałaby zaangażować także większość mieszkańców Tyńca Małego, którzy już nie raz udowodnili jak wielkie mają serca.

Główne marzenie to zaproszenie ambulansu fundacji Ronaldala do Tyńca Małego, która wspiera akcję „NIE NOWOTWOROM U DZIECI”. Prowadzi ona program badań USG dzieci w wieku od 9 miesięcy do 6 roku życia, oparty na zasadzie, że dzięki profilaktyce można wcześniej zareagować i leczyć dzieci.

„Jest mi bardzo miło, że spotkał mnie zaszczyt objęcia roli Starościny na naszych dożynkach. Przez większość życia mieszkałam we Wrocławiu, jednak to właśnie tutaj znalazłam swój azyl.” - mówi Starościna dożynek.

Renowacja elewacji kościoła w Tyńcu Małym



Zgodnie z zapowiedzią ks. Ireneusza Alczyka, proboszcza naszej parafii, rozpoczęły się prace konserwatorskie związane z kompleksową renowacją zewnętrznych murów kościoła. Najważniejsze prace związane z pierwszym etapem prac zostały zakończone. W tym roku planuje się zakończenie robót na południowej części nawy i prezbiterium kościoła. Po usunięciu rusztowania i odsłonięciu elewacji ukazał się piękny widok ściany zewnętrznej prezbiterium oraz przypór. Szczególnie przypora wykonana z granitu i czę-

ściowo cegieł robi duże wrażenie. Koszty tych żmudnych i niełatwych prac są duże ale jak szybko zdolaliśmy się uporać z remontem więźby dachowej, tak sprawnie przejdziemy przez następne etapy remontu naszej świątyni. Wierni wplacają ofiary przeznaczone na ten cel na rachunek proboszcza lub na konto parafialne: Parafia Wniebowzięcia NMP w Tyńcu Małym, ul. Kościelna 5, nr konta: 27 9575 0004 0000 1283 2000 0030. Niebawem wyemitowane będą specjalne „cegielki” na remont naszego kościoła.

**Zapraszamy
na
tynieckie
DOŻYNKI**

Plac Tyniecki na finiszu



W tempie niemal ekspresowym, choć zgodnie z przyjętym harmonogramem, zakończyły się prace na terenie dawnego parkingu i placu w centrum Tyńca Małego. W momencie pisania Gazety NTM trwały poprawki i uzupełnienia i tak będzie jeszcze przez około 10 dni. Otwarcie Placu Tynieckiego (nazwa tymczasowa) ma się zbiec z terminem obchodów VIII Dni Tynieckich 2018. Przypominamy historię tego miejsca. Watach 60. ub. wieku część terenu zajmowała droga krajowa relacji Wrocław - Świdnica. Obok drogi stały zabudowania gospodarstwa rolnego należącego do rodziny Michała Rabskiego, tynieckiego osadnika z Kresów II RP. W części budynku mieszkalnego zorganizowano wówczas gabinet lekarski, w którym przyjmował felczer Józef Biel. Znajdujący się w strefie konserwatorskiej obszerny budynek był mocno zawiązany i jego stan z roku na rok pogarszał się. Z czasem rodzina Rabskich opuściła go zamieszkiując w innych miejscowościach Tyńca Małego. W latach 70. zmieniono trasę przebiegu drogi krajowej, kosztem terenu parku przy dzisiejszym budynku świetlicy. Część dawnej drogi z nawierzchnią kostki granitowej utworzyła parking należący do Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych. W stojącej obok marmurowego budynku stodole przez jakiś czas działał warsztat samochodowy. Z początkiem lat 90. terenem z budynkami i parkingiem zainteresowała się firma PAROS. W planie firmy było odtworzenie bryły starego budynku z funkcją usług hotelowo-gastronomicznych. Firma wykupiła działkę z zabudowaniami gospodarczymi i domem, jednocześnie podjęła starania o wykupienie terenu parkingu. Formalnie nie można było kupić terenu gdyż należał do GDDP. Znaleziono wyjście z sytuacji i GDDP nieodpłatnie przekazała teren parkingu gminie, która mogła nieruchomości od sprzedać. Ówczesny Zarząd Gminy Kobierzyce podjął decyzję o sprzedaży terenu ale pod określonym warunkiem przyjętym przez Zebranie Wiejskie, mianowicie zapisem notarialnym o służebności parkingu (otwartego dla mieszkańców i gości). Taka klauzula miała się znaleźć w akcie notarialnym. Zarząd oddelegował członka Zarządu Janusza Gargałę oraz wójta do podpisania umowy notarialnej. Do dzisiaj nie wyjaśniono okoliczności dlaczego umowę zamiast J. Gargały

podpisała inna osoba z Zarządu i nie dopilnowano zamieszczenia klauzuli o swobodzie korzystania z terenu parkingu, który stał się własnością spółki PAROS. Zaistniało realne niebezpieczeństwo zamknięcia terenu parkingu przez nowych właścicieli. Po pewnym czasie PAROS uległ likwidacji i jeden z jego udziałowców wystawił cały teren do sprzedaży. Wykupił go Polak zamieszkiwający w Niemczech. Obecny Sołtys nawiązał z nim kontakt w celu podjęcia rozmów na temat odkupienia przez gminę całości terenu. Pierwotnie właściciel nie był zainteresowany, później zaproponował zbyt wysoką cenę. Wreszcie podczas kolejnej wizyty w Polsce przyjął propozycję gminy i po rozmowach w UG Kobierzyce, w obecności Sołtysa podpisał porozumienie dotyczące woli sprzedaży całości terenu za kwotę 400 tys. zł brutto. Łączna powierzchnia terenu wynosiła ponad 0,35 ha, zatem gmina wykupiła ten teren płacąc około 112 zł/mkw, w centrum Tyńca Małego, podczas gdy średnie ceny nieruchomości wynosiły wtedy około 220 zł/mkw. Udało się uratować parking, pozyskując w dodatku cenne miejsce w samym centrum Tyńca Małego. Zaraz po zakupie terenu Sołtys podjął starania o rozpoczęcie opracowywania koncepcji i projektu zagospodarowania terenu z funkcją publiczną. Projekt opracowywano przez rok 2017 a roboty ruszyły w marcu 2018 r. Całość kosztowała niemało ale dzisiaj kwota byłaby zdecydowanie wyższa, może nawet dwukrotnie, co wynika z aktualnych przetargów ogłoszanych przez gminę. Dobrze, że władze gminy Kobierzyce, na czele z Wójtem R. Pacholikiem podjęły tak ważną dla nas decyzję o wykupieniu terenu i urządzeniu go według oczekiwania mieszkańców. Tak atrakcyjny teren mógł się kiedyś w końcu znaleźć w wykazie nieruchomości wystawionych na przetarg do sprzedaży na cele komercyjne i pewnie nikt by się specjalnie temu nie dziwił, chociaż faktycznie wtedy stracilibyśmy parking. Teoretycznie po zmianie wójta, nowy włodarz mógłby patrzeć na to miejsce inaczej. Mamy więc final, który zadowala zdecydowaną większość mieszkańców Tyńca Małego. Cieszymy się tym pięknym miejscem, które wielu przybyszów już podziwia. Wizerunek miejscowości wyraźnie zyskał, zyskała także gmina Kobierzyce.

Legnicki pielgrzymi w Tyńcu Małym



We wtorek 31 lipca do Tyńca Małego przybyli pielgrzymi XXVI Pielgrzymki Pieszej z Legnicy na Jasną Górę. Nieco wcześniej niż zwykle, bo już około godz. 13:30 pierwsze grupy pielgrzymów docierały do Tyńca Małego. Po przybyciu na miejsce noclegu krótki odpoczynek i poszukiwanie gdzie można skorzystać z prysznica. Temperatura 33 °C nie ułatwiała pielgrzymom życia. Pomimo to nie ustawali w marszu ze śpiworem na ustach. Wśród pielgrzymów było sporo dzieci i młodzieży a wśród nich ci, którzy już po raz kolejny idą na Jasną Górę z prośbami lub podziękowaniami. Nasze niestrudzone parafianki przygotowały poczęstunek, żurek i gulasz a także nieco gołąbków. Sołtys Żernik Małych, Andrzej Krzesłowski wraz z rodziną przygotował pomidorową. Był także placek z kruszonką i oczywiście pod dostatkiem wody mineralnej, którą ofiarowała gmina Kobierzyce oraz Sklep Spożywczo-przemysłowy Władysław Domalszczak. Wszyscy najedli się do syta. Około godz. 18:00 na naszym cmentarzu rozpoczęła się msza św. koncelebrowana przez o. Jacka Kicińskiego, biskupa pomocniczego diecezji wrocławskiej. Podczas mszy św. straż pożarna z Pustkowa Wilczkowskiego rozpylała mgiełkę, która nieco nawilżała gorące powietrze. Po mszy św. zainscenizowano spektakl z okazji rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Wczesnym rankiem pielgrzymi udali się w dalszą drogę w kierunku Domasławia. Przybysze stacjonowali w księzym parku, na polanie u pani Marii Ruszel, na polanie pana Krzysztofa Kmiecika oraz na terenie rekreacyjnym przy ul. Sportowej. Mniejsze grupy odpoczywały w budynku szkoły oraz w naszej świetlicy. Niektórzy z mieszkańców przyjęli pielgrzymów na nocleg. Można było skorzystać z prysznica w budynku dawnej szkoły przy ul. Domasławskiej. Wszystkim, którzy pomogli zorganizować i przyjąć pielgrzymów a także udostępnić prysznice w imieniu pielgrzymów z serca dziękujemy. Bóg zapłać i szczęście Boże!

Boże Ciało w Tyńcu Małym

Od kilku lat tradycją stało się świętowanie Bożego Ciała rozpoczęciem mszy św. na Zielonym Dołku przy ul. Parkowej. Wierni po mszy św. koncelebrowanej przez o. Zbigniewa Zalewskiego skierowali się procesją Bożego Ciała w kierunku kościoła, zatrzymując się po drodze przy czterech ołtarzach przygotowanych przez poszczególne grupy parafian. Ołtarz główny na Zielonym Dołku wykonał Janusz Styś z synami Łukaszem i Patrykiem, przy wsparciu Tomasza Stysia, według koncepcji naszego radnego Krzysztofa Kmiecika. Procesja do czterech ołtarzy w stronę kościoła prezentowała się pięknie. Było bardzo dużo dziewczynek sypiących kwiaty. Nasi młodzi parafianie ze Straży dbali o bezpieczeństwo. Policja zatrzymała ruch kołowy na ul. Świdnickiej podczas przejścia procesji. Dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli w organizowaniu i przeprowadzeniu obchodów tegorocznego święta Bożego Ciała. Bóg zapłać i szczęście Boże!

Nawałnica w Tyńcu Małym

Podczas pisania Gazety NTM, w piątek 24 sierpnia około 17:45 Tyniec Mały nawiedziła nawałnica. W mgieniu oka z nieba lunęły strugi deszczu a pędzący z dużą prędkością wiatr powodował noszenie kropel wody tworząc ścianę mleka. Na ul. Świdnickiej wylamała się odnoga jesiona zamykając drogę. W tej samej chwili przejeżdżał samochód dostawczy i kierowca widząc co się dzieje skierował pojazd w stronę rowu unikając w ten sposób kontaktu z ogromnym konarem. W aucie oprócz kierowcy znajdowały się jeszcze dwie kobiety. Wszyscy mogą mówić o wielkim szczęściu, bo uniknęli groźnej w skutkach kolizji. Jak zwierzył się kierowca uniknięcie nieszczęścia jest dla niego największym prezentem na urodziny, które w tym dniu obchodził. Akcja straży pożarnej rozpoczęła się szybko ale i nasi mieszkańców nie czekali bezczynnie. Janusz Styś, dawny strażak i sprawny pilarz, szybko radził sobie z grubym drzewem a po skończeniu cięcia wyciągnął z rowu zawieszonego busa. W pracy pomagali mu syn Damian oraz Norbert Styś i Piotr Homenda. Sołtys przekierowywał ruch pojazdów na ul. Kasztanową. Akcja zakończyła się szybko i nie było większych utrudnień w ruchu. Poza tym zdarzeniem nasza miejscowości nie ucierpiała. Trudniejsze chwile przeżywali mieszkańcy Krzyżowic i okolic. W Kobierzcach nawałnica uszkodziła rozstawione na dożynki namioty. Również na polach widoczne są szkody. W wielu miejscowościach widać powaloną kukurydzę. W sadach na owocach widoczne są ślady po gradobiciu.

VIII Zebranie Wiejskie w Tyńcu Małym

W związku ze zmianą ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi koniecznością stało się dokonanie zmian w treści uchwał poszczególnych rad gmin. Te zaś nie mogły podjąć takiej uchwały bez przeprowadzenia w sołectwach konsultacji społecznych. Właśnie z tego powodu Wójt Gminy Kobierzyce wystosował do wszystkich sołtysów pismo wnioskujące o zwołanie ZW. W Tyńcu Małym w ZW uczestniczy zwykle od 30 do 50 osób uprawnionych do podejmowania uchwał. Szkoda, że tak mało mieszkańców angażuje się w życie publiczne, szczególnie jeśli chodzi o podejmowanie uchwał dotyczących sołectwa. Zebranie Wiejskie jest organem stanowiącym Sołectwa, jest zatem w hierarchii samorządowej postawione wyżej niż Sołtys, który jako organ wykonawczy ma obowiązek wykonywać uchwały ZW pod rygorem odwołania go z funkcji gdyby zaniechał tego obowiązku. Podczas obrad VIII ZW trudno mówić o frekwencji, bo uczestników było, uwaga, siedmioro! Można przypuszczać dlaczego temat konsultacji nie jest dla większości tak istotny jak inne sprawy, ale mimo wszystko uczestnikom ZW było nie do śmiechu. Szkoda, bo przecież na każdym ZW padają ważne dla sołectwa wnioski kierowane nie tylko do Sołtysa ale przede wszystkim do Wójta. Dobrze, że było komu protokołować zebranie. Ostatecznie ZW nie wniosło żadnych uwag do projektu uchwały Rady Gminy Kobierzyce i konsultacje wyszły na plus (jakie to modne słowo). Podczas ZW mieszkańcy wnioskowali o wykonanie progów zwalniających na ulicach: Parkowej, Polnej i Kasztanowej a nawet Świdnickiej, za skrzyżowaniem z ul. Polną i Żernicką, wytyczeniem przejścia dla pieszych na ul. Polnej, przy Świdnickiej oraz wymalowaniem na Świdnickiej znaku poziomego ograniczającego prędkość do 40 km/godz. Zaakcentowany był wniosek o reorganizację ruchu na ul. Biskupickiej w celu ograniczenia przejazdów aut do szkoły i z powrotem.

Zbieramy pieniądze dla ciężko chorego Mikołajka

Jedną z zaprzyjaźnionych rodzin naszych mieszkańców ciężko doświadczyło życie. Ich pierworodny synek Mikołajek zachorował na bardzo rzadki typ mięsaka. Z początku dziecko rozwijało się normalnie, jak większość rówieśników. Chłopczyk urodził się we wrześniu zeszłego roku. Na gwiazdkę rodzice z dzieckiem pojechali do dziadków i tam zauważyli coś niepokojącego. Mikołajkowi zaczęła rosnąć pupka. Szybko udali się do specjalisty. Po szczegółowych badaniach okazało się, że jest to złośliwy, bardzo rzadki, niemowlęcy mięsak tkanek miękkich. Natychmiast podjęto intensywne leczenie dziecka. Mikołajek do tej pory miał jedną operację - usunięcia częściowego guza a następnie przeszedł wiele cykli chemioterapii. To dopiero początek długiej drogi przed całą rodziną. Nie poddają się, wierzą w wygranie walki z chorobą synka. Przechodząc trudne chwile a ich możliwości finansowe szybko się kurczą. Przez fundację „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową” zbierają środki. Zebrane pieniądze z konta fundacji wykorzystują na leki, rehabilitację (Miko nie rusza prawą nogawką, ma ucisk na nerwy) oraz zwrot kosztów za specjalistyczne opatrunki, ortez. Rodzice i malutki Miko będą wdzięczni za każdą darowiznę na konto fundacji. Rodzice wraz z wolontariuszami zbierają będą datki podczas trwania tynieckich dożynek, czyli w niedzielę, 9 września. Nasza wrażliwość jest znana, więc rodzina prosi o wsparcie właśnie podczas naszego święta. Można także dokonywać wpłat na konto: Fundacja „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”, 53-111 Wrocław, ul. Ślęzaka 1145/1, nr konta: 18 1140 2004 0000 3202 6742 9135.

Tyniecka delegacja na dożynkach w Kobierzcach



Tradycją kobierzycką stało się organizowanie corocznych dożynek gminnych w ostatnią niedzielę sierpnia. Jak co roku Tyniec Mały wysyłał swoją delegację. Nasze sołectwo reprezentowali prof. Ludmiła Dziewińska-Bokun, Prezes Stowarzyszenia NTM i Sołtys Janusz Gargała. Delegacja udała się z wieńcem dożynkowym wykonanym osobistością przez mieszkańców Tynieca Małego - Stanisławę Zyga, której pomagała Wanda Lipska, siostra Stasi - obie członkinie zespołu ludowego Boratynki. Stasia już po raz pięćdziesiąty plotka tyniecki wieniec, za co osobistość podziękowała Ryszardowi Pacholikowi, Wójtowi Gminy Kobierzyce podczas wręczania mu wieńca. Na zwieńczeniu wieńca był krzyż a pod nim figurka Matki Bożej Fatimskiej, ufundowana przez Annę i Zenona Gargałów. Dziękujemy fundatorom i niezawodnej Stasi za 50 lat pracy i 50 tynieckich dożynkowych wieńców. Nasz wieniec niosły dziewczynki: Kornelia Stysińska, Ola Janicówna, Natalia Zygierlicka i Shadia Alkhatab, którym serdecznie dziękujemy. Dziękujemy także pani Beacie Janic, która dziewczynki na dożynki dowiozła.

W skrócie

- Na ulicy Kresowej w Tyńcu Małym skradziono lampa stojącą obok niezamieszkałego jaszcza budynku. Złodzieje odkręcili lampa od podstawy, odpilowali przewody, odcinając tym samym dopływ prądu do następnych latarni.
- Odnowiono ławki na terenie Lokalnego Centrum Integracji Mieszkańców przy ul. Sportowej i przy ul. Domalskiej. Malowaniem ławek zajął się Zenon Gargała z pomocą Bogdana Lichoty. Zniszczone siedziska i oparcia wymieniły służby gminne. Odnowiono także stare stoły i ławki z kompletów piwnych. Pracą zajęły się także wymienione osoby. Serdecznie dziękujemy.
- Na terenie Lokalnego Centrum Integracji Mieszkańców, na początku wakacji, zamontowano urządzenie linowe wspinaczkowe. Zakup i montaż sfinansowano z funduszu sołeckiego.
- Inwestorzy osiedla mieszkaniowego przy ul. Tarnopolskiej całkowicie zniszczyli asfaltową nawierzchnię. Została już naprawiona, przez budowniczych.
- Przyszłoroczny budżet naszego Sołectwa, czyli fundusz sołecki, zamknie się w kwocie 88 863,60 zł. Jest on wyższy od tegorocznego o 7 786,54 zł. Więcej o funduszu sołeckim i dysponowaniu środkami napiszemy w najbliższym wydaniu Gazety NTM.

I Walne Zebranie Stowarzyszenia NTM

28 czerwca w tynieckiej świetlicy obradowało pierwsze po wyborach Zarządu Walne Zebranie. Głównym tematem obrad było przyjęcie sprawozdania finansowo-rzecznego Zarządu Stowarzyszenia NTM za ubiegły rok. Po przedstawieniu sprawozdania i dyskusji oraz dłuższym niż zwykle tłumaczeniu zawiłości księgowych, Zarząd jednogłośnie uzyskał absolutorium za 2017 r. Komisja Rewizyjna zawiąskowała o spotkanie z księgową Stowarzyszenia by bardziej szczegółowo porozmawiać o finansach organizacji i sprawdzić dokumenty księgowego (co miało miejsce kilka dni po Walnym Zebraniu). Drugim ważnym punktem obrad było podjęcie uchwały w sprawie zmian zapisów statutu Stowarzyszenia pod wymogi uzyskania statusu organizacji pożytku publicznego (opp) dającej możliwość pozyskiwania środków 1% z odpisu podatków. Uchwałę podjęto jednogłośnie. W dalszej części dyskutowano na temat najbliższych zadań Stowarzyszenia, m.in. organizacji VIII Dni Tynieckich 2018.



**NASZ
TYNIEC MAŁY**

Stowarzyszenie Nasz Tyniec Mały
55-040 Tyniec Mały, ul. Świdnicka 6
KRS: 0000410453
tel. 71 366 66 98
tel. 71 311 80 19
kom. 605 822 386
ludmilabokun@wp.pl
www.tyniecmaly.net
Redaktor: Janusz Gargała
kom. 693 988 019
janusz.gargala@wp.pl
nr konta: 10 9575 0004 0000 5955 2000 0010



Tyniec Mały
tradycja i przyszłość

VIII Dni Tynieckie

8 - 9 września 2018

Sobota, 8 września

- 7:00 - Zawody wędkarskie z nagrodami - staw przy ul. Leśnej
16:00 - Mecz piłki nożnej o Puchar Sołtysa „Góra na Dół” - Orlik przy ul. Szkolnej



DOŻYNKI

Niedziela, 9 września

- 12:30 - Msza św. dziękczynna w kościele parafialnym w Tyńcu Małym z procesją wokół kościoła
14:00 - Przejście korowodu dożynkowego na miejsce głównych obchodów
(Lokalne Centrum Integracyjne przy ul. Sportowej)
15:00 - Oficjalne otwarcie VIII Dni Tynieckich, powitanie gości i uczestników
15:20 - Występ kapeli ludowej Jana Boduszka z Siemianic, gmina Oborniki Śl. (część I)
16:00 - Misterium Chleba
16:10 - Występ kapeli ludowej Jana Boduszka z Siemianic, gmina Oborniki Śl. (część II)
16:30 - Występ kapeli góralskiej „Mała Ziemia Suska” z Suchej Beskidzkiej (część I)
17:00 - Występ tynieckich artystów - Bartosz Bokun (skrzypce), Ewelina Narożny i Krzysztof Kmicic (duet wokalny w repertuarze klasycznym), Janek Szymeczek (śpiew)
17:30 - Występ chóru „Diament” z KOK Kobierzyce
18:00 - Występ kapeli góralskiej „Mała Ziemia Suska” z Suchej Beskidzkiej (część II)
18:30 - Ogłoszenie wyników konkursów i rozdanie nagród
19:00 - Koncert Gwiazdy Wieczoru

MARIUSZ KALAGA WITH THE BAND



20:30 - 24:00 - Zabawa taneczna przy żywej muzyce zespołu HEJ International Music Group

Bogaty program, wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych - gry, zabawy, konkursy z nagrodami, dmuchańce, eurobounce, byk rodeo, fotobudka, stragan z lokalnymi wyrobami, bufety z napojami i gorącymi posiłkami, pokaz sztucznych ogní.

VIII Dni Tynieckie poprowadzi Janusz Kołodziej.



ZAPRASZAMY

Impreza Finansowana ze środków funduszu sołeckiego przy wsparciu sponsorów i darczyńców



Kapela górska Mała Ziemia Suska z Suchej Beskidzkiej

Założona we wrześniu 2006 r., działa przy MOK Zamek. Członkami jest uzdolniona młodzież mieszkająca w Suchej Beskidzkiej. Kapela prezentuje folklor Górali Babiogórskich. Gra na instrumentach tradycyjnych - skrzypce, basy, dudy, heligonka, okaryna. Kultywuje obrzędy i tradycje miejscowe. Kapela reprezentowała miasto, powiat, region a nawet kraj na wielu festiwalach: m.in. w Łagiewnikach na Koncercie Papieskich Dziel Misyjnych, Polskie Dzieci Dzieciom Świata, w Pałacu Prezydenckim w Warszawie, w Parlamencie Europejskim w Strasburgu, wystąpiła na Międzynarodowym Festiwalu Dzieci Gór w Nowym Sączu, Międzynarodowym Jarmanku Folkloru w Węgorzewie, w Poznaniu - Dudziarska Europa u Chopina, w Światowej Paradzie Dudziarzy - Poznań 2012, Międzynarodowym Przeglądzie Kolędników w Polajewie. Kapela jest zapraszana na „Dudaski Tłusty Czwartek” do Zakopanego, uczestniczy w Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem, brała udział w Gajdorskich Fasiangach w Nitrze na Słowacji, w Detvie na festiwalu Golaskie Slavnosti, w festiwalu Csango w Jasbereny, jest co-

rocznie zapraszana na Słowacka Gajdovacke. Występowała na Słowacji, w Czechach, na Węgrzech w Austrii oraz we Francji i na Białorusi. Zespół nagrał również wiele swoich płyt. Kapela zdobywa nagrody jako muzyka w pełnym składzie, oraz w mniejszym składzie pod nazwą Duchac, jako grupa śpiewacza. Laury na festiwalach zdobywali soliści instrumentalni, śpiewacy oraz gawędziarze. W 2012 r. kapela została uhonorowana Nagrodą Starosty Suskiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania kultury i ochrony dziedzictwa kulturowego. W skład kapeli wchodzą: Paulina Paczka - skrzypce, śpiew; Joanna Master - skrzypce, śpiew; Małgorzata Kubasiak - skrzypce, śpiew; Alicja Stanaszek - skrzypce śpiew; Agnieszka Mięso - heligonka, skrzypce, śpiew; Katarzyna Kościelnia - skrzypce, śpiew; Wojciech Kubasiak - basy, skrzypce, śpiew; Paweł Ryt - skrzypce, śpiew; Jan Ryt - dudy, basy, okaryna, piszczałki, śpiew; kierownik kapeli - Stanisław Kubasiak.



Jest szansa na ścieżki spacerowe w parku tynieckim

We wtorek, 21 sierpnia Sołtys Janusz Gargała wraz z Zastępcą Wójta Piotrem Kopciem udali się do Miękinii na umówione spotkanie z Nadleśnicy Waldemarem Zaremą. Rozmawiano na temat sposobu zagospodarowania terenu Zielonego Dołka, który został objęty obowiązującym już miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Ustalono zakres czynności po obu stronach. Teren będzie przez gminę dzierżawiony i możliwe będzie tam zamontowanie odpowiednich urządzeń, łącznie z latarniami, ławkami i altanką, która ma się pojawić już w przyszłym roku. Sołtys podjął temat przystosowania terenu dawnego parku na cele rekreacyjne. Gmina ma wyczyścić stawy oraz wytyczyć i utwardzić ścieżki spacerowe. Będą montowane ławki i tablice edukacyjne. Nadleśniczy przystał na propozycję i ustalono zakres działania Gminy oraz Nadleśnictwa.

Zapraszamy na bezpłatne szkolenia komputerowe oraz językowe

W ramach Projektu będą organizowane następujące szkolenia (można wybrać tylko jedną opcję):

- szkolenie komputerowe - poziom A+B
- szkolenie językowe - język angielski - poziom A
- szkolenie językowe - język angielski - poziom B
- szkolenie językowe - język angielski - poziom C
- szkolenie językowe - język niemiecki - poziom A
- szkolenie językowe - język niemiecki - poziom B
- szkolenie językowe - język niemiecki - poziom C
- szkolenie językowe - język francuski - poziom A
- szkolenie językowe - język francuski - poziom B
- szkolenie językowe - język francuski - poziom C

W ramach szkolenia każdy uczestnik otrzyma materiały szkoleniowe. Na każdym spotkaniu jest catering w formie słodkiej: kawa, herbata oraz ciasteczka. Zapisy u Sołtysa. Zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

Noc Świętojańska



W sobotę, 23 czerwca na Zielonym Dołku bawiły się dzieci a wieczorem dorośli. Było wiele atrakcji dla najmłodszych - dmuchane zamki, malowanie twarzy, gry i zabawy, wiecie wiązków oraz poczęstunek przygotowany przez panie ze Stowarzyszenia Nasz Tyniec Mały. Pyszne ratuszki i smakowite truskawki, banany oraz arbuz zanurzane w czekoladzie wypływającej z fontanny czekoladowej. Wieczorem starsi uczestnicy pikniku bawili się przy żywej muzyce.

Koncert Majowy w Tyńcu Małym



Kolejna edycja Koncertu Majowego Tyńczanie-Tyńczanom przypadła na niedziele, 20 maja. Organizatorzy byli pełni obaw o frekwencję, bo przecież wiele rodzin świętowało w tym dniu z okazji I Komunii Świętej. Na szczęście szybko okazało się, że będzie jak zwykle, czyli pełna sala i niepowtarzalna atmosfera. I rzeczywiście w pewnej chwili zabrakło miejsc siedzących, więc doniesiono kilka lawek. Koncert rozpoczął Krzysztof Kmiecik piosenką Mieczysława Fogga „Jedynie serce matki”, bo taki był tytuł koncertu. Jak zwykle w formie był młody perkusista Karol Barczyk, który zebrał gromkie brawa. Podobał się występ duetu skrzypcowego Bartosz Bokun Katarzyna Postlethwaite. Z nieco inną aranżacją wystąpił Kabarecik Starszych Pań. Widowni bardzo podobał się duet Ewelina Narożyńska - Krzysztof Kmiecik w repertuarze operetkowym. Niespodzianką był występ Wiki Issel-Balcar, żony Maćka Balcara. Od pewnego czasu ćwiczy na rzadkim ale pięknym, klasycznym instrumentie jakim jest harfa. Takiego instrumentu w Tyńcu Małym jeszcze nie słyszano a wykonawcyni na naszej scenie zaliczyła pierwszy koncert w życiu. Grała utwory klasyczne a także własne kompozycje. Niepowtarzalny dźwięk instrumentu wprowadził słuchaczy w wyjątkowy klimat. Gościem Koncertu było Nadreńskie Trio Fortepianowe oraz Monika Węgłowska i Wioletta Ostrowska z synem Pawłem. Dziękujemy za przybycie i uświetnienie naszego koncertu. Po koncercie wykonawcy i uczestnicy spotkali się na słodkim poczęstunku.



Zaproszenie na Pieczony Ziemniak na Zielonym Dołku

W naszym kalendarzu jesienny piknik zaplanowano na sobotę 29 września, oczywiście na Zielonym Dołku. Jak zwykle będzie wiele atrakcji dla dzieci, no i oczywiście pieczone w ognisku ziemniaki z różnymi dodatkami. Wieczorem rozpocznie się zabawa pod chmurką przy żywej muzyce. Wszystkich serdecznie zapraszamy.



MARIUSZ KALAGA

KONCERT

DOŻYNKI
Tyniec Mały

MIEJSCE

Niedziela
09.09.2018
19:00

DATA, GODZINA

WSTĘP
WOLNY

BILETY

Katastrofa ekologiczna w Tyńcu Małym

W środę, 8 sierpnia w Tyńcu Małym doszło do zdarzenia, które można zaliczyć do katastrofy ekologicznej, mając na uwadze jej rozmiar w stosunku do wielkości naszej miejscowości. Jadący zbyt szybko od strony ronda przez ul. Parkową ciągnik siodłowy, na zakazie wjazdu takich pojazdów, zahaczył zbiornikiem paliwa o ostatni próg zwalniający. Z rozszczelnionego zbiornika zaczął wyciekać olej napędowy. Kierowca nie zauważył wypływającego paliwa i dopiero jadący za nim rowerzysta zatrzymał pojazd na wysokości ul. Kasztanowej. Kierowca okazał się Ukrainiec, który nie potrafił obsługiwać takiego pojazdu, nie wiedział gdzie znajduje się przycisk podnoszący podwozie ciągnika. Paliwo ciekło dalej a ponieważ oba zbiorniki były ze sobą połączone, zanim przybyła straż pożarna, większość z ledwie co zatankowanych zbiorników wyciekła na jezdnię, wpływając następnie do studzienki kanalizacji burzowej a z niej do pobliskiego rowu. Straż natychmiast po przybyciu rozsypana sorbent neutralizujący wylane paliwo. Zapach oleju napędowego rozszedł się na okolicę. Nazajutrz nie było komu posprzątać terenu, dopiero pod wieczór służby gminne usunęły sorbent nasączony paliwem. W następnych dniach

slużby kanalizacyjne odsysały z rowów płynący olej. Tyniecki Sołtys był w tym czasie poza terenem, na wypocynku z rodziną ale mentalnie nie odpoczywał będąc stale w kontakcie z odpowiednimi służbami. Z pewnością mocno to przeżył bo przecież bardzo się stara o nasze środowisko. W Tyńcu Małym jak i w całej gminie jest tyle progów, przez które przejeżdża tysiące pojazdów, że do takiego zdarzenia wcześniej, czy później musiało dojść, szkoda tylko, że w naszej miejscowości.

Nasi goście

